

Chroń swój PESEL

Corocznie w Polsce dochodzi do 100 tys. przypadków wyludzeń kredytów na łączną kwotę 250-300 mln zł przez złodziei podszywających się pod inne osoby. Doniesienia, że z bazy PESEL wypłynęły do kancelarii komorniczych dane blisko 1,4 mln obywateli, przerażyły wielu.



Kancelarie komornicze mają prawo wglądu w nasze dane, jeśli jest to uzasadnione prowadzeniem postępowań egzekucyjnych. Ale dane niemal półtora miliona osób naraz? Resort cyfryzacji wspólnie z Krajową Radą Komorniczą uspokaja, że dane nie trafiły do osób nieuprawnionych. Należy poczekać na ustalenia Prokuratury Okręgowej w Warszawie, która sprawą się zajęła. Czy mamy powody do obaw?

– Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) podejmuje wszelkie możliwe działania, by wyjaśnić zaistniałą sytuację i mieć przekonanie, że dane osobowe Polaków są właściwie chronione – mówi Małgorzata Kałużyńska-Jasak, dyrektor zespołu rzecznika prasowego GIODO.

Podmiotów uprawnionych do szerokiego dostępu do bazy PESEL jest wiele – m.in. sądy, policja, BOR, CBA, ABW, organy wyborcze i kontroli skarbowej czy komornicy sądowi. Ale wiele innych podmiotów też może uzyskać z tej bazy nasze poufne dane, jeżeli wykaze po temu interes prawny. Oznacza to wskazanie konkretnego przepisu prawa, który wskazuje na interes osobisty danego podmiotu i ma charakter realny, a nie hipotetyczny. Jak zaznacza Ministerstwo Cyfryzacji, baza PESEL jest zabezpieczona poprzez to, że pracuje w sieci wydzielonej, a komputery do niej podłączone nie mogą być podłączone do internetu. Czy można mieć jednak pewność, że wspomniana selektywność i ten sam wymóg „bazy

niepodłączonej do sieci” dotyczy wszystkich podmiotów administrujących naszymi danymi, w tym np. sklepów internetowych czy baz danych pracowników w zakładach pracy? – Co do zasady wskazane jest, aby podmiot dysponujący wieloma zasobami informacyjnymi o różnym poziomie poufności, zwłaszcza gdy mają być one udostępniane różnym grupom odbiorców, na potrzeby zapewnienia jak najwyższego poziomu bezpieczeństwa, podzielił je na kategorie, do których dostęp będzie przyznawał selektywnie. Podział taki pozwala na realizację zasady dostępu do danych tylko w niezbędnym dla określonego celu zakresie. Postępowanie takie nazywane rozdzieleniem sieci zalecane jest w przewodnikach dotyczących bezpieczeństwa systemów informatycznych i sieci komputerowych, w tym w normie PN-ISO/IEC 27002:2013 *Technika Informatyczna. Techniki Bezpieczeństwa. Praktyczne zasady zabezpieczania informacji*. Ostatecznie jednak decyzję co do zastosowania środków bezpieczeństwa zawsze podejmuje administrator danych na podstawie wyników analizy ryzyka i zagrożeń występujących w danym środowisku oraz kategorii przetwarzanych danych – tłumaczy rzecznik GODO.

To, co możemy z pewnością zrobić, to – jeśli chodzi o bazę PESEL – sprawdzić, jakie nasze dane tam się znajdują oraz kto się tymi danymi interesował. I jeśli było to zainteresowanie nieuzasadnione, wystąpić na drogę sądową. Można to zrobić bezpłatnie drogą elektroniczną na stronie www.mc.gov.pl, po podpisaniu profilem zaufanym i przesłaniu do ministerstwa stosownego wniosku. Wniosek można też wydrukować i wysłać na adres: Ministerstwo Cyfryzacji, Departament Ewidencji Państwowych, ul. Królewska 27, 00-060 Warszawa, z dopiskiem „SRP”. Podobną możliwość daje nam również Krajowy Rejestr Długów na stronie www.konsument.krd.pl.

Jeśli mamy pytania o bezpieczeństwo swoich danych osobowych, możemy też, jak informuje Ministerstwo Cyfryzacji, zadzwonić na specjalny numer telefonu: 22 245 59 05 w godz. 8-16.

WAŻNE LINKI:

Kradzież tożsamości: <https://www.bik.pl/akademia/ochrona-danych-osobowych/a/-/article/kradziez-tozsamosci>

Baza PESEL – pytania i odpowiedzi: www.mc.gov.pl/aktualnosci/baza-pesel-pytania-i-odpowiedzi



Radek Molenda

fot. [Gruenewiese86](#) via [Foter.com](#) / CC BY-ND

Idziemy nr 38 (572), 18 września 2016 r.